

„Humanite“

Wspólny program Pompidou i Pohera

Rene Andrieu, redaktor naczelny dziennika „Humanite“ pisał we wtorek: „Doszło do sytuacji pozornie paradoksalnej. Między programem gaullistów i centrum nie ma żadnych zasadniczych sprzeczności do tego stopnia, że Pompidou oświadczył wczoraj: „Alain Poher obrał mój program“. Obaj mówią o „pojednaniu“ Francuzów a nie byli zdolni, wbrew uprzedzonym za chętom pewnych ludzi, znaleźć gruntu do pojednania między sobą, aby jeden mógł się wycofać na korzyść drugiego. Dlatego nie w ich programie należy szukać przyczyn tej dwoistości kandydatów, zmierzających do tego samego celu“.

W sprawie Pohera Andrieu pisze: część sfer rządzących obawia się, że na Pompidou mogą spaść „odłamki“ polityki socjalnej gaullistów. Dlatego wyciągnięto osobistość, która nie biera bezpośredniego udziału w rządzie od długich lat i może w oczach ludzi niezorientowanych uchodzić za „nowego człowieka“.

Grajac na dwa fronty, jak to czyniono w odmiennych okolicznościach, licząc jednocześnie na generała de Gaulle'a i marszałka Petaina, stratedzy oligarchii finansowej mają nadzieję zwiększyć swe szanse na zachowanie tego co jest najważniejsze.

Kandydatura Pohera jest więc jednym z dwóch atutów — aby nie mówić o kandydaturach rozbijających — którymi dysponuje reakcja w tych wyborach. Pomógł jej mianowicie prawicowy element tzw. lewicy niekomunistycznej oraz stanowisko przywódców SFIO, którzy odmówili porozumienia z naszą partią w sprawie wspólnego kandydata. (PAP)

Kiesinger w USA

Kancelarz NRF, Kiesinger przyjął zaproszenie prezydenta Nixona do Stanów Zjednoczonych. Wizyta została ustalona na 22 i 23 lipca br. Komunikat oficjalny w tej sprawie zostanie opublikowany jutro przez biuro prasy i informacji rządu federalnego. (PAP)

4 samochody osobowe • Wiele wycieczek zagranicznych • Szereg cennych nagród rzeczowych

Dwa miesiące kolejnej Wielkiej Loterii ZMW

Związek Młodzieży Wiejskiej — tradycyjnym już zwyczajem — przygotował kolejną Wielką Loterię Fantową. Obejmuje ona Poznań i całe województwo poznańskie, a uczestnikom zapewni 70 504 nagrody, w tym wiele bardzo cennych.

Sprzedaż losów (po 10 zł za każdy) rozpocznie się w kioskach „Ruchu“ lub u lotnych kolporterów 15 bm. Loteria potrwa do 15 lipca, a jej ukończeniem będzie losowanie głównych nagród — 2 samochodów „Moskwicz-408“ i dwóch „Wartburgów“ — na Wielkim Festynie Prasy, Radia i Telewizji nad Rusaiką 21—23 lipca.

Na każdy wygrywający los można natychmiast przy jego wykupieniu zdobyć którąkolwiek z licznych nagród o wartości od 10 zł do 7 000 zł. Nagrody te, to m. in.: wycieczki

Wymiana ognia nad Kanałem Sueskim

Dziennik kairski „Al Ahram“ poinformował, iż w nocy z niedzieli na poniedziałek doszło w strefie Kanału Sueskiego do sporadycznej wymiany ognia między artylerią izraelską a egipską.

Do 30-minutowej wymiany ognia doszło również we wtorek po południu w rejonie Kantary. (PAP)



POZNAŃ
ŚRODA
14
MAJA
1969

Wydanie AB
Nr 113 (7848)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Partyzanci w Wietnamie Południowym kontynuują ofensywę

Poważne straty wojsk USA i Korei Płd.

W poniedziałek w nocy i we wtorek rano partyzanci znów nasilili ataki w Wietnamie Południowym. Jak poinformował amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie, ostrzelali oni z dział i moździerzy oraz raketami 40 baz i obiektów wojskowych.

Kilka rakiet spadło na lotnisko sajońskie Tan Son Nhut, wyrzucając leje w głównym pasie startowym, na którym w środę ma wylądować samolot z sekretarzem stanu USA Williamem Rogersem.

Znamienna wypowiedź Ebana

Z wypowiedzi złożonej przez izraelskiego ministra spraw zagranicznych, Ebana wynika niewątpliwie, iż Izrael nie zrezygnuje z kontroli nad cieśniną Tiran, z utrzymania „jedności“ Jeruzolimy, z utrzymania w swym ręku wzgórz Golan należących do Syrii.

Eban oświadczył beczelnie, że Izrael nie będzie pertraktował o tych sprawach nawet w wypadku ewentualnego dojścia do porozumienia z krajami arabskimi.

Tenże Eban oświadczył w poniedziałek w parlamencie, iż Izrael będzie kategorycznie do magać się wydania przez Francję zamówionych przez Izrael samolotów myśliwskich typu „Mirage“, które znalazły się pod embargo nałożonym na wszelkie dostawy wojskowe dla Izraela. (PAP)

Rzecznik powiedział, że pod partyzanckim ogniem znalazło się 5 statków, przebywających w kanale w pobliżu Sajgonu, jednakże nie podał jakie szkody powstały w wyniku ich ostrzelania. Rzecznik zakomunikował o zestrzeleniu dalszych 5 helikopterów USA przez partyzantów.

Na krótko przed świtem we wtorek oddziały patriotyczne przypuściły gwałtowny atak na obóz wojsk amerykańskich w prowincji Thua Thien, w pobliżu granicy Wietnamu Południowego z Laossem. W wyniku ataku 20 Amerykanów zostało zabitych a 65 rannych.

Po ostatnich partyzanckich atakach w prowincji Quang Tin władze sajońskie wprowadziły tam godzinę policyjną, obowiązującą całą dobę. Radio sajońskie podało, że partyzanci przeniknęli do miejscowości Tam Hiep, leżącej w pobliżu miasta Tam Ky, będącego stołicą tej prowincji.

RZĄD USA UKRYWA PRAWDĘ

Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Fulbright oskarżył rząd Nixona, iż ukrywa przed narodem amerykańskim prawdę o wojnie wietnamskiej: „Wszystkie źródła propagandy rządu są nastawione na ukrycie prawdy o Wietnamie“ — oświadczył Fulbright, występując w poniedziałek w Senacie. Jednakże — podkreślił senator — naród amerykański pomimo „utrzymywanych w różnych kolorach raportów i optymistycznych przewidywań“, „zrozumiał“, że Stany Zjednoczone znalazły się w Wietnamie „w wojennym i politycznym zauku“.

KOMUNIKAT RADIA „WYZWOLENIE“

Agencja France Presse, powołując się na komunikat radia „Wyzwolenie“ doniosła, iż si-

Wysokie odznaczenia za pracę zawodową i społeczną

13 bm. odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych przyznanych przez Radę Państwa — za usługi w pracy zawodowej i działalności społecznej — grupie pracowników Głównego Urzędu oraz wojewódzkich urzędów kontroli prasy, publikacji i widowisk.

W uroczystości wzięli udział: sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR — Wiesław Bek, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy i Radia — Jerzy Boroński.

Dekoracji dokonał prezes GUKPPIW — Józef Siemek. Serdeczne gratulacje złożył odznaczonym sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski. (PAP)

ły wyzwolenie Wietnamu Południowego w okresie od 30 stycznia 1968 r. do marca 1969 r. w prowincji Quang Nam zabili 102.300 żołnierzy przeciwnika, w tym 59.480 żołnierzy USA i Korei Południowej. W ciągu tego samego okresu na terenie tej prowincji zniszczono 2.274 pojazdy wojskowe, w tym 1.100 czołgów i transportów opancerzonych. Zestrzelono lub uszkodzono 1.744 samoloty, zatopiono 39 jednostek pływających oraz wysadzono 135 składów z amunicją.

PAP

XXI Wyścig Pokoju Kolejny triumf białoczerwonych

Szurkowski pierwszy w Łodzi

Drugi etap XXII Wyścigu Pokoju zakończył się ponownym sukcesem polskich kolarzy. Głównymi autorami triumfu białoczerwonych na mecie w Łodzi były dwóch debiutantów w WP — Marian Forma i Ryszard Szurkowski. Ten ostatni po wspaniałym finiszu na ulicach Łodzi zajął pierwsze miejsce, zdobywając żółtą koszulkę lidera. Zespół Polski umocnił swoją pierwszą pozycję w klasyfikacji zespołowej.

Drugi etap tegorocznego WP długości 158 km prowadził z Legionowa przez War-

szawę do Łodzi. Na pierwszym 100 km na trasie nie działo się nic ciekawego, jeżeli nie liczyć wielu defektów, które również gnębiły polskich zawodników. Dwukrotnie zmieniał rower Hanusik, defekty nie ominęły również Czechowskiego i Magiera.

Dopiero na 50 km przed metą nastąpiły pierwsze ucieczki. M. in. do przodu wyszło czworo zawodników: Forma (Polska), Grifne (Belgia), Keser (Węgry) i Kotew (Bułgaria). Ta czwórka zgodnie z sobą współpracując szybko uzyskała dość sporą przewagę. Na ostatnich kilometrach przed metą doszło do uciekającej czwórki jeszcze kilku zawodników m. in. Ryszard Szurkowski. Na 12 km przed stadionem samotnej ucieczki próbował Marian Forma ale po 4 km nie wytrzymał tempa i został doścignięty przez czółówkę. Teraz do ataku ruszył Szurkowski. Po błyskawicznym sprincie oderwał się od reszty grupy. Kiedy był już na kilka kilometrów przed metą okazało się, że Szurkowski uchodził powietrze z przebiegi gumy przedniego koła. Nie mógł on jednak ryzykować zmieniając rower i postanowił dojechać tak do mety. Kiedy Szurkowski wjechał już na stadion goniący

szawę do Łodzi. Na pierwszym 100 km na trasie nie działo się nic ciekawego, jeżeli nie liczyć wielu defektów, które również gnębiły polskich zawodników. Dwukrotnie zmieniał rower Hanusik, defekty nie ominęły również Czechowskiego i Magiera.

Dokończenie na str. 2

Rozmowa Breżniew — Lenart

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przyjął we wtorek sekretarza KC KP Czechołowacji J. Lenarta i odbył z nim rozmowę. J. Lenart mówił o wysiłkach komunistów Czechosłowacji na rzecz realizacji uchwały listopadowego i kwietniowego plenum KC KPZR, podniesienia poziomu pracy ideologicznej i skonsolidowania szeregu partijnych. Wyraził niezłomne przekonanie, że komuniści czechosłowaccy, uzbrojeni w uchwały kwietniowego plenum KC KPZR, pomyślnie przezwyciężą obecne trudności, unormują sytuację w partii i w kraju w oparciu o zasady marksizmu i internacjonalizmu proletariackiego.

L. Breżniew mówił o przebiegu budownictwa komunistycznego w ZSRR oraz o doświadczeniach KPZR w kierowaniu pracą ideologiczną. Podkreślił gorące pragnienie radzieckich komunistów i narodu radzieckiego dalszego umacniania i rozwijania stosunków braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między KPZR i KPZR, między ZSRR i Czechosłowacją.

Rozmowa między L. Breżniewem i J. Lenartem upłynęła w serdecznej, partyjnej atmosferze. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 14 maja będzie zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, ciepłe. Temperatura maksymalna od 16-18 st. na północnym wschodzie, do 23 st. w centrum i do 26 st. na południowym zachodzie. Wiatry stałyby umiarkowane, z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Przedwyborcze spotkania na temat kultury

W. Kraśko u robotników „Stomila“ i dziennikarzy

Wczoraj kandydat na posła w okręgu Poznań kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko dwukrotnie spotkał się z wyborcami. Pierwsze spotkanie odbyło się w gmachu RSW „PRASA“ z dziennikarzami środowiska poznańskiego.

Licznie przybyli pracownicy prasy, radio i telewizji wysuwali w dyskusji szereg bardzo istotnych postulatów niezbędnych dla właściwego funkcjonowania środków masowego przekazu. Mówiono o ogromnym zapotrzebowaniu na kulturę podyktowanym rozwojem cywilizacji i o roli Poznania jako ośrodka kulturalnego. Bez informacji kultura nie spełnia swojej roli a najpotężniejszym środkiem jej przekazu jest właśnie prasa, radio i telewizja.

W. Kraśko w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że wysunięta propozycja o stworzeniu ośrodka dokumentacyjnego warta jest realizacji. Mamy wcale niebagatelne osiągnięcia tylko nie zawsze potrafimy je pokazać. Poznań — jak powiedział W. Kraśko — ma bogaty dorobek w zakresie badań niemożliwych i wszelkie dane aby zająć czołową pozycję w kraju. Potrzebna jest tylko inicjatywa. Kultura w Polsce Ludowej rozwija się imponująco, mamy coraz więcej dzieł sztuki o zdecydowanie zaangażowanej współczesnej problematyce. Trzeba tylko u-

mieć ją dojrzeć. O kulturze Poznania mówi się zbyt powierzchownie. Wiele spraw należy bardziej eksponować, wywalczyć dla nich lepsze pozycje krajowe i światowe. Baza kulturalna Poznania nie należy do najgorszych, przydałoby się na pewno nowe inwestycje, ale do ich realizacji potrzebna jest inicjatywa. Wincenty Kraśko jako poseł Poznania będzie w tych poczynaniach — jak za pewnił na wczorajszym spotkaniu — pomagał.

Na spotkaniu z załogą „Stomila“ W. Kraśko podkreślił osiągnięcia Polski Ludowej w ostatnim 25-leciu. Pozycja, którą zajął nasz kraj w świecie, dorobek gospodarczy i kulturalny — stwierdził — jest sumą zbiorowych osiągnięć. Mieści się w nim wysiłek Poznania i Wielkopolski.

Kandydat na posła mówił też o osiągnięciach w naszej kulturze. Jak zaznaczył kulturę tworzy każdy — robotnik, rzemieślnik. Każdy, kto służy postępowi. Nie można traktować kultury jako wąskiego kręgu zagadnień artystycznych, bo najważniejsze jest nie dyskutowanie nad wylotami problemami sztuki, lecz stosunek do kraju, do pracy, do tego co nazywamy socjalizmem. Najważniejszy jest awans kulturalny społeczeństwa i powszechność twożenia kultury.

Wystąpił także inny kandydat na posła Poznania, H. Sierka maszynista parowozowy. Dziękując za zaufanie

Dokończenie na str. 2

Depesza M. Spychalskiego do N. Podgórnego

W związku z katastrofalną powodzią, jaka nawiedziła Tadżykistan, przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Nikołaja Podgórnego depeszę z wyrazami szczerzego żalu i współczucia. (PAP)

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

• JURY ZAKOŃCZYŁO
OBRADY
• 15 MAJA WRĘCZENIE
NAGRÓD
• 43 MEDALE DLA
ZWYCIĘZCÓW

W tych dniach jury Konkursu „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU“ zakończyło obrady, które miały wyłonić zwycięzców. W rezultacie ustalono listę 43 zakładów „Wzorowych eksporterów“, którym przyznano medale i nagrody pieniężne. Lista laureatów zostanie ogłoszona podczas uroczystości wręczenia nagród 15 maja br. Uroczystość ta odbędzie się o godz. 14 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich na Starym Rynku. Zapowiadany jest udział przedstawicieli MHZ, PIH, CRZZ oraz wojewódzkich i miejskich władz partyjnych i terenowych.

Organizatorzy konkursu: „Głos Wielkopolski“, poznańska Rozgłośnia Polskiego Radia, Polska Izba Handlu Zagranicznego oraz Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych zapraszają do Pałacu Działyńskich przedstawicieli wszystkich zakładów, które zgłosiły wyniki konkursowego współzawodnictwa. Zaproszenia zostały rozesłane.

Przypominamy, że w Konkursie brały udział 142 przedsiębiorstw z czego 112 przedstawiło wyniki ostateczne do oceny jury. (zm)

Oświadczenie premiera Irlandii Północnej

Przemawiając w poniedziałek w Enniskillen premier Irlandii Północnej James Chichester-Clark zapewnił, że Irlandia Północna nadal pozostanie częścią W. Brytanii. Stwierdził on, że rząd opowiada się za wprowadzeniem w lokalnych wyborach zasady jednego wyborcy, jeden głos i wezwał do jednoci w ramach partii unionistycznej. (PAP)

Przedwyborcze spotkania

Dokończenie ze str. 1

zapewnił, że jeżeli zostanie wybrany posłem nie będzie dla niego spraw nieważnych. Za swój obowiązek uważa niesienie ludziom pomocy.

W spotkaniu udział też wzięli przedstawiciele władz dzielnic i kandydat na radnego komendant miejski MO — ppłk S. Konieczny. Po wysłuchaniu propozycji FJN dotyczącej rozwoju dzielnic w nowej kadencji rad, który przedstawił sekretarz Prezydium DRN Nowego Miasta — T. Berowa wywiązała się dyskusja. Zebrani pracownicy stawiali szereg pytań i wniosków dotyczących dzielnic Nowego Miasta. (g)

Gen. J. Raczkowski w Ostrzeszowie

Wczoraj odbyły się w Ostrzeszowie kolejne spotkania przedwyborcze z kandydatami na posłów do Sejmu i radnych do rad narodowych. Uczestniczyli w nich: zastępca członka KC PZPR, dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilot Jan Raczkowski, starszy mistrz ZNTK w Ostrowie — Władysław Stachowiak, brygadziasta, odlewniczy Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek — Leon Sucholomkin oraz I sekretarz KP PZPR w Ostrzeszowie — Stanisław Pasiak i przewodniczący Prezydium PRN w Ostrzeszowie — Antoni Ślu sarezyk.

Goście spotkali się z miejscowymi nauczycielami oraz przedstawicielami służby zdrowia. Do zebranych przemówił gen. dyw. pilot J. Raczkowski podkreślając m. in. w swym wystąpieniu osiągnięcia powiatu w minionym 4-leciu i wskazując na perspektywy rozwoju nakreślone w programie wyborczym FJN na lata 1969—1972.

Kandydaci na posłów zwiedzili również Fabrykę Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie. (ad)

XXI Wysig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

go Belg Grifine był zaledwie 20 m za nim. Jednak Belg wziął zbyt ostre tempo i prze wrócił się na bieżni a Szurkowski niezagrożony minął linię mety. Marian Forma przyjechał na 7 pozycji.

INDYWIDUALNE WYNIKI II ETAPU

1. R. SZURKOWSKI (POLSKA)	— 3:40.32
2. J. Danguillaume (Francja)	— 3:41.14
3. W. Scheers (Belgia)	— 3:41.24
4. D. Ducreux (Francja)	— 3:41.44
5. J. Dmitriew (ZSRR)	— 3:41.44
6. D. Grabe (NRD)	— 3:41.44
7. M. FORMA (POLSKA)	— 3:41.44
8. G. Sajdhuzin (ZSRR)	— 3:41.44
9. D. Kotow (Bułgaria)	— 3:41.44
10. M. Grifnee (Belgia)	— 3:41.39
11. F. Keszur (Węgry)	— 3:41.44
12. Z. Hanusik	— 3:42.36
34. A. Bławdzin	— 3:42.36

42. K. Stec
43. J. Magiera
i Z. Czechowski ex aequo z innymi kolarzami
wszyscy — 3:42.36

Uwaga: Belg Grifnee, który zajął 10 miejsce uzyskał lepszy czas od wyprzedzających go zawodników, ponieważ zgodnie z regulaminem sędziowie mierzą czas przy wejściu na stadion. Belg natomiast miał upadek na bieżni.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA II ETAPU:

1. POLSKA	— 14:47.28
2. Francja	— 14:48.10
3. Belgia	— 14:48.15

Zgodnie z regulaminem komisja sędziowska oblicza wyniki tylko trzech pierwszych drużyn na etapie.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DWÓCH ETAPACH:

1. R. SZURKOWSKI (POLSKA)	— 6:11.17
2. J. Danguillaume (Francja)	— 6:11.17
3. W. Scheers (Belgia)	— 6:11.17
4. Z. HANUSIK (POLSKA)	— 6:11.17
5. M. Grifnee (Belgia)	— 6:11.17
6. D. Ducreux (Francja)	— 6:11.17
7. J. Dmitriew (ZSRR)	— 6:11.17
8. D. Grabe (NRD)	— 6:11.17
9. M. FORMA (POLSKA)	— 6:11.17
10. G. Sajdhuzin (ZSRR)	— 6:11.17
11. D. Kotow (Bułgaria)	— 6:11.17
12. F. Keszur (Węgry)	— 6:11.17

Poczwórna transplantacja

W niedzielę w jednym z nowojorskich szpitali dokonano poczwórnej transplantacji.

Czterem pacjentom, których nazwiska nie ujawniono, przeszczepiono serce, wątrobę i dwie nerkę pobrane od jednego dawcy. (PAP)

Mniej budować — więcej modernizować

Realizacja uchwały II Plenum KC PZPR

Uchwała II Plenum KC PZPR wytyczyła kierunki i metody działania, którego celem jest usprawnienie działalności inwestycyjnej, zwiększenie efektów ekonomicznych wielomiliardowych nakładów przeznaczanych co roku na zwiększenie i unowocześnienie produkcji, transportu oraz usług.

Jednym z najsukcesowniej szych środków prowadzących do tego jest modernizacja istniejących zakładów, wyposażenie ich w nowoczesne technologie i wydajniejsze urządzenia. Modernizacja jest tańsza od budowy nowych obiektów, a jej efekty ekonomiczne pojawiają się znacznie szybciej.

Mimo szeregu uchwał, zarządzeń i zaleceń, kierunek inwestycji polegający na modernizacji już istniejących zakładów nie może się dotychczas w pełni rozwinąć. Praktyka, polegająca na kładzeniu głównego nacisku na nowe inwestycje, ma swoją tradycję, znajdująca wyraz m.in. w strukturze biur projektowych i specjalistycznych przedsiębiorstw zajmujących się realizacją działalności inwestycyjnej. Np. na 421 istniejących w kraju biur projektowych i ich filii jest aż 209 biur budowlanych, zajmujących się projektami z tego zakresu.

Współpracę biur technologicznych i budowlanych utrud

nia fakt niechętnego przyjmowania przez te ostatnie projektów modernizacji, rekonstrukcji itp. prac o dużym stopniu skomplikowania projektowego przy stosunkowo małych kosztach inwestycji. Taki stan rzeczy zmniejsza — oczywiście — tempo pracy biur i wpływa na przewlekłość realizacji inwestycji.

Porównanie danych krajowych i zagranicznych wykazuje, iż w Polsce udział robót budowlanych w całości nakładów inwestycyjnych jest wyższy niż w innych krajach. Koszty robót budowlanych przy wznoszeniu nowych elektrowni sięgają w Polsce 25 proc. ogólnych kosztów, podczas gdy w NRF nie przekraczają 18 proc. a w USA — 20 proc. Roboty budowlano-instalacyjne pochłaniają w Polsce 75—85 proc. na kładów przeznaczanych na budowę nowych zakładów mleczarskich, podczas gdy w Danii nie przekraczają one 55 proc.

Ustalenie właściwych proporcji rozdziału środków inwestycyjnych na budowę nowych obiektów i modernizację już istniejących ma podstawowe znaczenie dla dynamiki rozwoju gospodarczego kraju. Jak oceniają eksperci, jedną z przyczyn szybkiego rozwoju gospodarczego NRF po wojnie było inwestowanie w nowe maszyny i urządzenia, instalowanie w już istniejących zabudowaniach przemysłowych. W ten sposób przeznaczono tam główną część nakładów inwestycyjnych na modernizację, przyniosła ona niemal natychmiastowe efekty ekonomiczne.

Ogólnopolska konferencja konserwatorów zabytków

Archeologia i przemysł

Wczoraj rozpoczęła się w naszym województwie dwudniowa Ogólnopolska Konferencja Konserwatorów Zabytków Archeologicznych. W pierwszym dniu obrad w Konińskim pałacu wystąpił referat poświęcony zagadnieniom ratownictwa archeologicznego we współpracy z przemysłem, w oparciu o konkretny przykład Zagłębia Konińskiego. Uczestnicy konferencji zwiedzili także wczoraj miejscowy teren odkrywek i stanowisk archeologicznych, ponadto spotkali się z władzami miejscowymi, zaś w godzinach wieczornych byli gośćmi władz Poznania. Wysłuchali oni także koncertu Chóru pod dyrekcją Stefana Stuligroza, który odbył się w scenie renesansowego dziedzińca Pałacu Górków.

Dzisiejszy dzień obrad obejmuje kilkanaście referatów — większość z nich omawia współpracę archeologów z przemysłem na przykładach szeregu ośrodków przemysłowych w naszym kraju. Przewidywane są wystąpienia dyrektora Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki — mgr. M. Ptaszkiego, dyrektora Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN — prof. dr. W. Hensla, dyrektora Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, prof. dr. Z. Rajewskiego i wielu innych specjalistów z dziedziny archeologii. (lj)

Wyrok uniewinniający zbrodniarza wojennego

Proces przeciwko byłemu funkcjonariuszowi policji kryminalnej Georgowi Hempelowi, który toczył się przed sądem przysięgłych w Oldenburgu, zakończył się wyrokiem uniewinniającym. Hempel był oskarżony o to, że podczas wojny jako administrator więzienia gestapo Fort Goeben w Metz spowodował śmierć 5 więźniów francuskich przez brutalne traktowanie. (PAP)

W przyszłym 5-leciu na inwestycje przeznaczony jest ok. 1.200 mln. zł. Ok. 2/3 tej sumy ma być skierowane, na modernizację. Opracowano 156 programów branżowych i gałęziowych rekonstrukcji organizacyjno-technicznej, które uwzględniają kompleksowo ujęte potrzeby gospodarki w tej dziedzinie.

Jednakże prace nad rekonstrukcją natrafiają na różne trudności i są opóźnione. Konieczność ich przyspieszenia jest tym większa, iż głównym celem przygotowywanej rekonstrukcji organizacyjno-technicznej branż i gałęzi gospodarki jest doprowadzenie do wyzwolenia licznych rezerw w gospodarce, ograniczenia kapitałochłonności inwestycji, specjalizacja i koncentracja produkcji, modernizacja parku maszynowego i wyposażenia. (PAP)

XIV rocznica Układu Warszawskiego

Wypowiedzi dowódców radzieckich grup wojsk

W środę miją XIV rocznica utworzenia organizacji Układu Warszawskiego. Wydarzeniu temu poświęcone są zamieszczone we wtorkowym numerze dziennika „Sowietskaja Rossija” wywiady z dowódcami południowej i centralnej grupy wojsk radzieckich.

Strzegą one wraz z zaprzyjaźnionymi armiami Układu Warszawskiego granic krajów wspólnoty socjalistycznej przed zakusami militarystów amerykańskich i zachodni Niemiec. Obaj dowódcy mówią o umacniającej się przyjaźni sojuszniczych armii.

Tutaj na terytorium zaprzyjaźnionej Węgierskiej Republiki Ludowej szczególnie wyraźnie uświadamiamy sobie naszą międzynarodową misję — mówi dowódca południowej grupy wojsk gen. płk. K. Prowalow. Przyjaźń żołnierzy radzieckich z żołnierzami Węgierskiej Armii Ludowej i ludźmi pracy WRL jest dziś silniejsza niż kiedykolwiek. Ze swymi braćmi klasowymi i towarzyszami broni spotykamy się nie tylko w dni świąteczne, lecz również na poligonach i placach ćwiczeń. Miłe jest również to, że przedsiębiorstwa przemysłowe, spółdzielnie państwowe, szkoły WRL sprawują szefostwo nad radzieckimi oddziałami wojskowymi. We wzajemnych kontaktach lepiej się nawzajem poznajemy.

Gen. płk. Majorow oświadczył, że dowodzone przez niego wojska centralnej grupy wraz z oddziałami Czechosłowackiej Armii Ludowej

Wielka Brytania na krawędzi krachu finansowego

Znalezienie wyjścia z trudności ekonomicznych i finansowych było tematem rozszerzonego poniedziałkowego posiedzenia rządu brytyjskiego. Rozpatrywano m. in. sprawę dalszej redukcji zapotrzebowania wewnątrz kraju.

Obserwatorzy polityczni w Londynie uważają, iż powodem zaniepokojenia rządu są nie tylko skutki kolejnego kryzysu walutowego, który doprowadził do poważnego naruszenia zapasów złota i dewiz, ponieważ Bank Anglii wydatkował w ostatnich dniach setki milionów dolarów, aby zapobiec groźbie nowej dewaluacji funta szterlinga.

Nie mniejsze zaniepokojenie budzą w rządzie brytyjskim żądania Międzynarodowego Funduszu Walutowego, wysuwane jako warunek udzielenia W. Brytanii nowej pożyczki w wysokości miliarda dolarów. W. Brytania chciałaby przeznaczyć część tej sumy na pokrycie swych starych długów w funduszu, aby uniknąć

konieczności ponownego naruszenia w tym celu swych rezerw złota i dewiz. Do końca maja przyszłego roku ma ona wpłacić do funduszu miliard funtów szterlingów, a kolejny wkład w maju bieżącego roku wynosi 200 milionów funtów szterlingów.

Tymczasem dyrekcja Między narodowego Funduszu Walutowego nalega, aby W. Brytania przed otrzymaniem nowej pożyczki zobowiązała się do dalszego zmniejszenia zapotrzebowania wewnętrznego. No we podatki, „zamrażanie” płac i inne posunięcia podejmowane przez rząd brytyjski w ostatnich latach w nadziei wyrównania chronicznego deficytu bilansu płatniczego, uważa dyrekcja funduszu za niewystarczające.

W wypadku jeśli rząd brytyjski nie przyjmie stawianych mu warunków, Międzynarodowy Fundusz Walutowy — jak pisze londyński „Times” — grozi wprowadzeniem limitów na kredyty bankowe, wydatki rządowe i cyrkulację pieniądza w kraju.

W razie naruszenia tych limitów — pisze dziennik — fundusz automatycznie przerwie wszelką pomoc udzielaną W. Brytanii.

Prawo dyktowania swych warunków uzyskali bankierzy zagraniczni z powodu polityki rządu brytyjskiego, który dla poparcia pozycji funta szterlinga i nadmiernych zysków monopolu zaciągnął za granicą pożyczki w wysokości przeszło 3,4 miliarda funtów szterlingów i uzależnił się faktycznie od wierzycieli zagranicznych. (PAP)

Wielkopolski ZBoWiD w kampanii wyborczej

Wczorajsze plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu poświęcone było najbardziej obecnie aktualnym zagadnieniom. Omawiano bowiem udział wielkopolskiej organizacji ZBoWiD w wyborach do Sejmu i rad narodowych oraz w obchodach 25-lecia Polski Ludowej.

Posiedzeniu przewodniczył prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — H. Mazur. Okolicznościowy referat wygłosił wiceprezes tegoż Zarządu — M. Jakubowicz. Przedstawił on m. in. dalszy rozwój Poznania i województwa na podstawie pomysłów realizacji programów wyborczych FJN na lata 1965—1969. M. Jakubowicz o-mówił także główne kierunki uchwalonych niedawno programów wyborczych FJN w Poznaniu i województwie na lata przyszłej kadencji. Wiele miejsca w swym wystąpieniu mówca poświęcił także 25-letniemu dorobkowi Polski Ludowej, a w tym także Wielkopolsce.

W dyskusji szczególnie podkreślano czynny udział ZBoWiD-owców w pracach Frontu Jedności Narodu oraz w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. (a)

Kolejne posiedzenie komitetu rozbrojeniowego

Wtorkowe posiedzenie komitetu rozbrojeniowego w Genewie poświęcone było całkowicie sprawie niewykorzystywania dna mórz i oceanów w celach wojskowych.

Wskazując na pierwszorzędne znaczenie tego zagadnienia dla wszystkich państw, przedstawiciel Bułgarii, K. Christow oświadczył, iż radziecki projekt układu o zakazie wykorzystywania dna mórz i oceanów w celach wojskowych jest jasnym i rzeczywistym krokiem w kierunku rozwiązania tego problemu. Wyrzucił on nadzieję, iż „ta ważna kwestia dzięki inicjatywie radzieckiej znajdzie właściwe rozwiązanie”. Osiągnięcie takiego porozumienia byłoby ważnym wkładem na drodze do przeprowadzenia dalszych rozmów w dziedzinie rozbrojenia i osłabienia napięcia międzynarodowego — podkreślił Christow.

Przedstawiciel Włoch C. raccollo oświadczył, iż jego delegacja wraz z innymi członkami komitetu 18 popiera zasadę pokojowego wykorzystania wód oraz dna mórz i oceanów. (PAP)

W poniedziałek, 12 maja 1969 roku zmarł śmiercią tragiczną, w wieku lat 30

red. WOJCIECH BURTOWY

nasz nieodżałowanej pamięci Kolega i Przyjaciół, wzorowy dziennikarz, zdolny publicysta, członek Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, poeta, b. przewodniczący Klubu Literackiego Młodych przy Związku Literatów Polskich w Poznaniu, laureat Nagrody Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego w dziedzinie upowszechniania kultury za 1965 rok.

Zmarły odznaczony był Srebrnym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego, nadanym za zasługi w ruchu młodzieżowym.

Z powodu nieoczekiwanego zgonu najszczerze kondolencje i wyrazy żalu

najbliższej Rodzinie Zmarłego

składa

ZESPÓŁ REDAKCJI

„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Pogrzeb naszego Drogiego Kolegi, odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

Komunikat Studium Dziennikarskiego

W związku z licznymi pytaniami, Studium Dziennikarskie przy Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego informuje, że termin składania podań od kandydatów ubiegających się o przyjęcie upływa 25 maja 1969 r. i przedłużony nie będzie. Wobec tego zawiadamiamy, że egzamin wstępny odbędzie się w pierwszych dniach lipca br. Warunkiem przyjęcia na Studium Dziennikarskie jest: 1. dyplom magisterski jednej z wyższych uczelni lub zaświadczenie o przewidywanym uzyskaniu stopnia magistra do dnia 1 października br.; 2. nieprzekroczony 30 rok życia; 3. dobry stan zdrowia. Informacji udziela sekretariat Studium Dziennikarskiego, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VII piętro, tel. 20-47-20, codziennie w godzinach 10—13. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

Sztuczki z „gorącym żelazem”

Bezkarność dla ludobójców w NRF

Dzień 23 kwietnia 1969 roku, zapowiadał się dla członków rządu bońskiego jako trudny. Rzecznik gabinetu już uprzednio anonsował go jako „ein Tag des heißen Eisens” („dzień gorące go żelaza”), czyli parania się czymś parzącym rece.

Rzeczywiście — zgodnie z programem, przewidującym podjęcie tego dnia aż kilku niewatpliwie drażliwych decyzji, chadecko-espedowski gabinet Kiesingera opowiedział się za swobodą działania jawnie neonazistowskiej NPD. Zgoda obu aliantów reżimowych na absolutną swobodę działalności „też demokratów” z NPD (jako że — przy pominięciu — oficjalnie partia Adolfa II nazywa się nacjonal soc., przepraszam „Nacjonal-demokratyczna Partia Niemiec”) była dobrą lekcją poka zowa komu ma służyć swoista demokracja nadreńska.

Tegoż dnia boński gabinet podjął również decyzję o... przełożeniu terminu podjęcia decyzji w sprawie podpisania czy nie przez NRF układu o za kładzie rozpowszechniania broni atomowej. Co prawda już ponad 90 państw świata podpisało ów układ: lecz w Bonn uznano, iż NRF „nie powinna podpisywać niczego przedwcześnie”. I ten pogląd zwyciężył, jakkolwiek Brandt ostrzegł, że zlekceważenie złożeniem podpisu pod tym układem, może spowodować „pewne szkody”: na arenie między narodowej — mówili — może powstać wrażenie, iż stanowisko Republiki Federalnej wobec układu wyraża się w zasadniczym „nie”.

Ale ponadto tegoż dnia gabinet boński miał określić swój stosunek do problemu nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich. Zabierał się do tego z sercem ciężkim i rozdartym różnicą zdań koalicyjnych partnerów. Cóż bowiem z tego, że niemal cały świat konwencja ONZ w sprawie nieprzedawniania zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości, mówi veto zachodniomniemieckim zamiarom uznania zbrodni popełnionych pod sztandarami Trzeciej Rzeszy za niepodlegające już ściganiu; że nie akceptuje argumentacji jurystów nadreńskich, iż zrodnie z 67 paragrafem Konstytucji NRF minął czas, w którym zachodniomniemiecka Temida mogła dokonywać obrachunku ze zbrodnią.

Moga się jeszcze z takim wyrokiem opinii świata zgodzić robociarskie doły oraz większość polityków SPD-owskich. Badź co bądź oni na ogół nie uczestniczyli aktywnie w ludobójstwie hitlerowskim, a nawet niektórzy z nich sami poddawani byli w latach 1933—1945 represjom i terrorowi brunatnych zbrodniarzy. Ale ci, co po wojnie nazywają się chrześcijańskimi demokratami i stanowią partię CDU/CSU notorycznie rządzą ce NRF? Przecież co wybitniejsi z nich, oznaczający coś na chrześcijańsko-demokratycznym firmamencie zachodniomniemieckiego imperia lizmu, niemal z reguły sami byli współwinnymi epoki zbrodni. Choćby w ten sposób, że służyli wiernie systemowi wyrobili sobie dzisiejszą pozycję społeczną. Chrześcijański demokrat Globke był głównym komentatorem prawa „uebermenschow” do mordowania innej rasy i narodo wości. Chrześcijański demokra ta Luecke był budowniczym obozów koncentracyjnych. Chrześcijański demokra ta Kiesinger był propagandystą przetrwotowującym podboje. A w ręce jakiej to partii po 1945 r. kładła swój los i głos owe tysiące spokojnie żyją

cych i działających w NRF po hitlerowskich sędziów, prokuratorów, policjantów, generałów, lekarzy?

Toteż wielkokoalicyjny gabinet zachodniomniemiecki zajmował w tej sprawie różnicowane stanowisko. SPD-owcy zabiegający o „moralną pozycję” NRF w gronie tzw. „wolnego świata”, gotowi są uznać konieczność przyjęcia zasady nieprzedawniania zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości. CDU- oraz CSU-owcy, w trosce jeśli nie o swą własną skórę, to przynajmniej o skórę swoich sympatyków — byli i są przeciwni nieprzedawnianiu. I czynia co tylko mogą, by nawet formalnie zga dzając się na nieprzedawnienie, w rzeczywistości uczynić zbrodnie dokonane pod wodzą fuchrera bezkarnymi.

Właśnie 23 kwietnia miał być także przesadzony stosunek gabinetu bońskiego do projektu ustawy, (n. b. autor stwa poprzedniego ministra sprawiedliwości, a obecnego prezydenta-elekta Heinemana), według której paragraf 67 konstytucji NRF miałby zostać uzupełniony przez sformułowanie, iż morderstwo wojenne i ludobójstwo nie podle gają przedawnieniu i nieprze dawaniu dotychczas wszystkich popełnionych zbrodni, które jeszcze nie zostały ujawnione.

Właściwie stosunek większo ści chadeckiej rządu federalnego był wówczas już ustalony. Chrześcijańscy demokraci domagali się, aby to uzupełnienie — uzupełnić jeszcze regułą tzw. „zróżnicowanego rozwiązania”. A więc stwierdzenie, iż wobec tzw. pomocni ków zbrodni, czyli tych, którzy ich dokonywali na rozkaz stosować odmienną kwalifikację. Czyli z góry uznać za zmuszanych do popełniania zbrodni wszystkich żyjących jeszcze zbrodniarzy. Któż bowiem z nich nie będzie twierdził, że mordował tylko na rozkaz. Rozkaz Hitlera, Himmlera, Goeringa, Keitla... a więc nieżyjących. Formuła była niby to chytra, ale zarazem tak gruboskórnie niedyplomatyczna, że 23 kwietnia nie podjęto rządowej decyzji.

Dopiero też nocą z 24 na 25 kwietnia chadeccy zgodzili się z niej zrezygnować. Rząd NRF — łącznie z kanclerzem Kiesingerem i jego partyjnymi kolegami — ministrami

(którzy do tego czasu byli zagorzałymi szermierzami „zróżnicowanego rozwiązania”) stał się formalnie in gremio zwolennikiem kontynuowania tropienia zbrodniarzy. Projekt ustawy został nawet po spieszenie (bo już 9 bm.) uchwalony przez Bundesrat (czyli II izbę parlamentu bońskiego). Zabrakło tylko drobiazgu — uchwały Bundesta gu.

Zanim wszakże rządowy projekt się tam znalazł, frakcja chadecka (CDU, CSU) w Bundestagu (a więc ta, w której zasiada zarówno kanclerz jak i pozostali chadeccy ministrowie) wniosła własny, alternatywny projekt ustawy. Projekt, w którym odrębny paragraf uchyla zasadę nieprzedawnienia w stosunku „do czynów pomocnictwa w morderstwie popełnionych przed 1 lipca 1945 roku, jeżeli pomocnik działał na rozkaz przełożonego”.

Nie wątpię, iż wszyscy ci tak zasłużeni i dla NRF ludzie Trzeciej Rzeszy, których ukarania domaga się opinia polska a więc np. Reinefarth, Krumei, — mogą się powołać na rozkaz. W ten sposób nie będą podlegać już zasadzie nieprzedawnienia. I chyba (ponieważ zasadą Trzeciej Rzeszy była owa sławetna idea wodzostwa) tylko Hitlera można by dziś jeszcze uznać jako winnego nieprzedawnionej zbrodni...

Sympatycy NRF na Zachodzie po uchwale rządu bońskiego z dnia 25 kwietnia, zaczęli pochopnie mówić o zapo czątkowaniu ery bezpodstawności zarzutów komunistycznych jakoby NRF była azy lem dla zbrodniarzy wojennych.

Chciałoby się powiedzieć: dalsie się nabrać panowie na gruboskórność sztuczki. Sztuczki tzw. demokracji zachodniomniemieckiej. Kanclerz Kiesinger jest za nieprzedawnianiem. Tenże sam był hitlerowiec i ulubieniec Goebbelsa, jest jako członek frakcji CDU/CSU przeci wko nieprzedawnianiu. Kanclerz, już zademonstrował swą dobrą wolę. Chwaliliście go za to, Ale deputowany CDU — Kiesinger, chyba przesadził o bezkarności dla Reinefarthów.

Mol

Tu się urodził, tu mieszka do dziś. Całe życie związał z nowotomyską Fabryką Na rzędzi Chirurgicznych „Chifa”, gdzie rozpoczął — wraz z nią — od 1946 r. zawodową karierę. Józef Wlekły jest mistrzem szlifierskim w „Chifie” a zarazem I sekretarzem Komitetu Zakładowego partii, radnym MRN w Nowym Tomyslu, był posłem na Sejm w IV kadencji.

— Chyba nietawo pogodzić tak liczne zawodowe i społeczne obowiązki?

— Dodam do tego i rodzinne. Zona również pracuje w „Chifie”, dzielimy więc wraz z dziećmi domowe obowiązki sprawiedliwie.

— Praca w Sejmie była absorbująca?

— Uczestniczyłem w 55 posiedzeniach Komisji Zdrowia, nie licząc obrad plenarnych Sejmu i spotkań z wyborcami. Mam ich 122 na swoim koncie w minionej kadencji, nie tylko w Nowym Tomyslu, lecz także w pozostałych powiatkach 59 Okręgu Wyborczego.

— Dlaczego właśnie Komisja Zdrowia?

— „Chifa” podlegała temu resortowi zanim przeszliśmy do przemysłu maszynowego, więc wybrałem sobie „koszulę” bliska ciału. W ogóle zasada przynależności do komisji jest taka, aby prócz fachowców wchodzili w ich skład ludzie luźniej związani

KANDYDACY NA POSŁÓW

Miedzy fabryką i Sejmem

z meritum spraw. Często po bieramy temat, jakim trzeba się zająć; czekając na wyjaśnienia resortu, sami badamy problem na swym terenie, a nierzad i podczas wyjazdów do innych województw i okręgów.

— Nie tylko 59 Okręg, lecz także „Chifa” ma w was swojego posła, którego kandydaturę wysuwa również na następną kadencję Sejmu. Wynika z tego nowe obowiązki wobec fabryki, miasta...

— W obliczu rozbudowy naszego zakładu, w najbliższych latach przypadnie mi tu bez wątpienia pewna rola. Ale ta budowa to rzecz dla nas wszystkich — załogi i mieszkańców Nowego Tomysla. Bo i miasto zyskuje dużą szansę rozwoju dzięki nowym inwestycjom. Dlatego wszyscy będziemy obciążeni obowiązkami. Zdaję sobie sprawę z tego, że w razie ponownego wyboru, wyborcy mają prawo obciążać dodatkową odpowiedzialnością swego mandatariusza. Z tym zaszczętem i obowiązkami liczyć się powinien każdy kandydat na posła.

Józef Wlekły — kandydat na posła w okręgu Leszno.
Fot. — E. Kitzmann

Rozmawiał: Z. S.

Nauczycielka z Liskowa

Na liście kandydatów na posłów i radnych do WRN w kaliskim okręgu wyborczym, obok nazwiska i adresu Krystyny Dąbrowskiej, w rubryce „zawód” napisano: nauczycielka. Od szeregu lat pełni ona funkcję dyrektorki Zasadniczej Szkoły Rachunkowości Rolnej w Liskowie. Oficjalne rubryki nie uwzględniają funkcji społecznych, ani stopnia zaangażowania w sprawy publiczne. A przecież w przypadku Krystyny Dąbrowskiej właśnie te funkcje pochłaniają nie mniej czasu i siły, niż praca zawodowa. Oto ważniejsze z nich: przewodnicząca Gromadzkiej Rady Kobiet, członkini Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, członkini Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KP PZPR, aktywistka Komitetu Gromadzkiego partii, działaczka ogniska metodycznego ZNP. Ponadto studia na WSE i plany na magisterium z pedagogiki.

— Czy nie za dużo tego na jedną kobietę głowę?

— Istotnie, obowiązków społecznych mam wiele, ale staram się tak organizować pracę, aby nie ucierpiały na tym interesy szkoły. I chyba mi się to udaje, o tym świadczy dobra

opinia, jaką cieszą się nasze uczennice, zdające do techników. Aktualnie najbardziej pochłania mnie budowa zespołu budynków dla naszej szkoły i przyszłego Technikum Rachunkowości Rolnej. To jedna z głównych inwestycji oświatowych mijającej kadencji.

— Może parę słów o tej inwestycji.

— Kosztuje około 15 mln. zł. Bedzie to budynek szkolny, internat i sala gimnastyczna. Walczymy o basen kąpielowy, którego plan jest gotowy, lecz gorzej z funduszami. Nowy rok szkolny powitamy już w nowym gmachu, otwierając jednocześnie I klasę technikum.

— Na spotkaniach z wyborcami wysuwane są różne postulaty. Które uważa pani za najpilniejsze?

— W samym Liskowie musimy ruszyć budownictwo. Mamy niezłe prosperujące kółko rolnicze, ale brak bazy maszynowej, organiczna możliwość jego działania. Pałaca jest też potrzebna budowy nowej szkoły podstawowej, bowiem dotychczasowa pracuje w fatalnych warunkach. To, co było kiedyś duma Liskowa, nie mo

że sprostać dzisiejszym potrzebom. W skali szerszej — będę zabiegała o lokalizację i budowę w Opatówku Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej. Tereny podkaliskie to przecież znany, specjalizujący się rejon ogrodniczo-warzywniczy. Jest to za razem szansa dla ludności tej okolicy. Sprawy te uwzględni program wyborczy FJN dla Ziemi Kaliskiej.

Rozmawiał: FELIKS BIŁOS



Krystyna Dąbrowska — kandydatka na posłankę w okręgu Kalisz oraz na radną WRN.

Fot. — H. Matuszewski

Wybory do Sejmu PRL i rad narodowych:

▲ są powszechne — prawo wybierania przysługuje wszystkim obywatelom polskim, którzy ukończyli 18 lat, z wyjątkiem osób chorych umysłowo i pozbawionych praw publicznych;

▲ są równe — wyborcy biorą udział w wyborach na równych zasadach; każdemu wyborcy przysługuje jeden głos;

▲ są bezpośrednie — wyborcy wybierają bezpośrednio posłów i radnych;

▲ odbywają się w głosowaniu tajnym.

Takie są, na ogół powszechnie znane, podstawowe zasady prawa wyborczego ujęte w Konstytucji PRL. Szczegółowe przepisy tego prawa zostały zawarte w ordynacjach wyborczych do Sejmu i rad narodowych. To właśnie ordynacje określają dokładnie tryb wyborów mówią o takich czynnościach jak powołanie komisji wyborczych, przesłanie komisjom obwodowym spisów wyborców, czy też wyłożenie tychże spisów do publicznego wglądu.

„Sledząc tok czynności wyborczych, obfitujący w powoływanie komisji, ogłaszanie uchwał, publikację obwieszczeń, sporządzanie spisów można by dojść do wniosku, że mamy do czynienia z nadmiarem elementów organizacyjno-technicznych, wymagających uproszczenia...” — pisze w liście do redakcji pan Stanisław Z.

Od razu powiedzmy, że jest to wniosek słuszny tylko na pierwszy rzut oka. Wiele czynności wyborczych, pozornie tylko o charakterze organizacyjno-technicznym, ma w rzeczywistości głęboki sens — zabezpiecza realizację konstytucyjnych zasad prawa wyborczego, urzeczywistnia idee ludowładztwa. Łatwo to zrozumieć znając choćby z grubsza zadania komisji wyborczych. Rzeczywiście takich organów społecznych jest wiele — w całym kraju około 19 500, skupiających ponad 140 000 obywateli, którym przysługują prawa wyborcze. Do zadań Państwowej Komisji Wyborczej i komisji terytorialnych (wojewódzkie, po

wiatowe, miejskie, dzielnicowe) należy m. in. nadzór nad ścisłym przestrzeganiem prawa wyborczego, natomiast obowiązkami komisji obwodowych jest przeprowadzenie głosowania w poszczególnych obwodach. Tak więc ordynacje powierzyły przeprowadzanie wyborów społecznym organizacjom samych wyborców, co stanowi dobitny wyraz demokracji socjalistycznej.

Czynności wyłącznie organizacyjną nie jest również podział kraju na okręgi wyborcze do Sejmu. Praktykę tę stosuje się niemalże na całym świecie. Jednakże w niektórych krajach kapitalistycznych podział na okręgi bywa wykorzystywany do

Inaczej rzecz ma się z obwodami. Tworzy się je, by ułatwić wyborcom oddanie głosów. W związku z tym w miastach obwoły obejmują zwykle 1000—3000 mieszkańców, którzy głosują w tym samym lokalu wyborczym, położonym w miarę możliwości w centrum obwodu, a więc blisko miejsc zamieszkania głosujących. Na terenach wiejskich obwodem jest z reguły gromada. Jeśli jednak takie rozwiązanie sprawia, że większa grupa mieszkańców ma ponad 5 km do lokalu wyborczego, to dla tych mieszkańców należy utworzyć osobny obwód gło

sie, co niewatpliwie sprzyja powszechności wyborów.

By w pełni zrozumieć sens takiego rozwiązania warto przedstawić sytuację w Stanach Zjednoczonych i we Francji. Otóż w USA obecnie wyborcy spisem wymaga rozlicznych formalności, co zniechęca wielu ludzi do udziału w wyborach. We Francji znowy spisy sporządzane są wprawdzie z urzędu, ale na określony dzień w roku — niezależnie od daty wyborów. Ustalenie spisu wyborców według stanu na koniec lutego 1968 roku spowodowało, że w ubiegłorocznych wyborach (czyli — tuż po zamieszkach studenckich) nie wzięła udziału młodzież, która wiek wyborczy osiągnęła między marcem a czerwcem.

Omawiając ordynacje wyborcze do Sejmu i rad narodowych nie można pominąć postanowienia, w myśl którego organizacje polityczne i inne — uprawnione do wysuwania kandydatów na posłów i radnych — mogą korzystać z tego prawa samoistnie lub łącznie, czyli zgłosić wspólną listę kandydatów.

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, zostały zgłoszone wspólne listy kandydatów Frontu Jedności Narodu. Zarówno wspólny program wyborczy FJN jak i wspólne listy kandydatów FJN są naturalną konsekwencją dokonanych przeobrażeń społeczno-politycznych i ekonomicznych. Przeobrażenia te znajdują wyraz m. in. w zgodności wszystkich podstawowych sił społeczno-politycznych co do zasadniczych kierunków rozwoju naszego kraju, przy czym wszystkie te siły, wszyscy patrioci zainteresowani w rozwoju PRL skupieni są wokół ideału Frontu Jedności Narodu.

W takich warunkach nie ma miejsca na przeciwstawne programy wyborcze wzajemnie zwalczających się partii. Co za tym idzie kampania wyborcza skupia obywateli wokół wspólnego programu rozwoju ojczyzny.

M. Ł.

Wybory do Sejmu i rad POWSZECHNE — RÓWNE BEZPOŚREDNIE — TAJNE

znieszczenia woli wyborców zgodnie z interesami klas rządzących. Jest to możliwe np. w Wielkiej Brytanii, gdzie okręgi wyborcze do Izby Gmin są jednomandatowe, przy czym niektóre z nich liczą prawie 3 razy tyle mieszkańców co inne. Tak więc, by wybrać posła do parlamentu w okręgu większym trzeba 3 razy więcej głosów niż w okręgu mniejszym. Jest to oczywiście naruszenie równości głosów wyborców.

Zgodnie z ordynacją wyborczą do Sejmu PRL okręgi wyborcze są wielomandatowe, przy czym liczba mandatów w poszczególnych okręgach ustala się w zależności od liczby ich mieszkańców. Dzięki temu 1 mandat poselski przypada na taką samą liczbę mieszkańców, co gwarantuje równość wyborów. Taki sam jest sens podziału kraju na okręgi wyborcze do rad narodowych.

Organizuje się je również w placówkach służby zdrowia i opieki społecznej, w jednostkach wojskowych i na statkach. W tym celu, by zapewnić rzeczywistą powszechność wyborów.

Osobno dla każdego obwodu sporządzone są z urzędu (przez prezidia rad narodowych) spisy wyborców. Każdy wyborca może być objęty tylko jednym spisem zgodnie z zasadą równości wyborów. Ich praworządność gwarantuje natomiast m. in. ten fakt, że nikt, kto nie jest ujęty w spisie, nie zostanie dopuszczony do głosowania, a spisy wyłożone są do powszechnego wglądu w celu sprawdzenia czy nie pominięto kogoś uprawnionego do głosowania lub czy nie uwzględniono osoby pozbawionej praw wyborczych. Dodać jeszcze trzeba, że sporządzenie spisu z urzędu nie uzależnia możliwości głosowania od stałych samych wyborców, o umieszczenie w spi

Stuchamy i pływ

Czesław Niemen i Akwarele: Obok nas i Baw się w ciuciubabkę. Muza, SP 190.

Tadeusz Woźniak z „Warszawskimi Smyczkami” pod kier. M. Sewena śpiewa: Hej, Hanno, Nie znasz barw wielu kwiatów, To będzie syn. Nie bierz mi siebie. Muza, N 0548.

Zemsta Hochhutha

Korespondencja z Londynu

Mimo, że sztuka pisarza niemieckiego Rolfa Hochhutha pod tytułem „Żołnierze” zeszła przed dwoma tygodniami z repertuaru New Theatre w Londynie — sprawa katastrofy gibraltarskiej, w której poniósł śmierć generał Władysław Sikorski wciąż znajduje się w centrum uwagi brytyjskiej opinii publicznej. Do sprawy tej katastrofy powraca obecnie w swej opublikowanej w tych dniach, liczącej 461 stron książce 46-letni Carlos Thompson. Thompson stawia m.in. tezę, że wszyscy ci, którzy usiłują obarczyć Churchill odpowiedzialnością za katastrofę gibraltarską i śmierć gen. Sikorskiego, są oszczercami i moralnymi mordercami pamięci po brytyjskim premierze. Thompson twierdzi też, że oskarżenie Churchilla o wyda nie rozkazu zgładzenia gen. Sikorskiego, było ze strony Hochhutha zemstą za zombardowanie Hamburga i Drezna, a wszystkie argumenty używane przez autora „Żołnierzy” są zbeletryzowanym powtórzeniem kłamstw, rozsiewanych w okresie II wojny światowej przez Goebbelsa.

Książka opublikowana przez wydawnictwo Colin Smith — nosząca tytuł „Zamordowanie Winstona Churchilla” znana była już we fragmentach czytelnikom gazety „The Sunday Telegraph”, która publikowała niektóre wyjątki w grudniu ubiegłego roku. Natychmiast po ukazaniu się książki Thompsona, David Irving ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że czuje się spotwarzony zawartym w niej oskarżeniami, wobec czego wytoczy autorowi oraz wydawcom proces o zniesławienie. Z drugiej strony Thompson uznał 23 stronicowy list skierowany przez Irvinga do redakcji czołowych pism londyńskich za wysoce obraźliwy i w związku z tym nie sił się z zamiarem wystąpienia na drogę sądową.

Z chwilą ukazania się na półkach księgarskich z dawna oczekiwanej książki część gazet zamieściła pierwsze recenzje. Jedną z recenzji ukazała

się na łamach „The Sunday Telegraph” w dniu 4 maja. Jej autor J.R. Colville, był jednym z prywatnych sekretarzy Churchilla w latach 1940—41, ponownie w okresie 1943—45, a w latach 1951—55 Colville piastował funkcję prywatnego sekretarza premiera Churchilla. W swej recenzji Colville stwierdza między innymi, że książka ma niewiele do wniesienia, mimo alegorycznego tytułu z osobą Winstona Churchilla, stanowiąc przede wszystkim namietną polemikę ze sztuką i publicznymi wypowiedziami Rolf Hochhutha oraz z publicznymi wystąpieniami historyka brytyjskiego Davida Irvinga, autora książki „Wyłaskawienie — śmierć generała Sikorskiego”.

Thompson wykazuje w swej książce, że oskarżenia wysuwane pod adresem Churchilla przez Rolf Hochhutha, a także przez Davida Irvinga opierają się na supozycjach, nie mają cienia prawdy i są po prostu kłamstwem. Thompson podaje także, iż swego czasu Hochhuth w rozmowie z nim stwierdzał, że pilot samolotu Edward Prechal został zamordowany w Chicago, podczas gdy w tym samym czasie cieszył się on pełnią zdrowia mieszkając w Kalifornii.

Carlos Thompson podkreślił, iż wszelkie dochody z książki przeznacza na cele charytatywne nie chcąc czerpać z nich pro wizji.

We wspomnianej już recenzji J. R. Colville stwierdza między innymi, że: „Hochhuth pragnął bardzo abyśmy przestali wreszcie pamiętać Hitlera, obozy koncentracyjne, bombardowanie Londynu i innych otwartych miast brytyjskich oraz doświadczenia, że Churchill był, lub w każdym razie powinien być, tak samo bezwzględny jak i naziści i że bombardowanie Hamburga i Drezna było o wiele większą zbrod

nią wojenną niż jakakolwiek inna”.

Te oraz inne uwagi w recenzji Colville wykazują jasno jego stosunek do sztuki Hochhutha oraz tłumaczą między innymi pozytywne nastawienie do książki Thompsona. Jak wiadomo, jeszcze w czasie grania sztuki w Londynie — w lutym — w brytyjskim parlamencie dwóch postów zwróciło się do premiera Wilsona z pytaniem o możliwość opublikowania materiałów ze śledztwa w sprawie katastrofy gibraltarskiej dla odparcia absurdalnych oskarżeń pod adresem Churchilla. Premier odrzucił wówczas sugestie z uwagą, iż absurdalne oskarżenia Hochhutha zasługują wyłącznie na pogardę.

Ukazanie się obecnie książki Carlosa Thompsona znów wywoła zapewne falę nowego zainteresowania dla katastrofy gibraltarskiej. Już teraz we wzmiankach zapowiadających książkę recenzenci przypominają wypowiedzi licznych osób, które swego czasu protestowały przeciwko oskarżeniom Hochhutha. Książka Thompsona została zadedykowana pamięci generała Sikorskiego. Jednak wdowa po generale pani Helena Sikorska wystosowała list do gazety „Daily Telegraph” (publikowany 30 kwietnia), w którym stwierdziła, że nie była konsultowana w sprawie zadedykowania książki Thompsona generałowi Sikorskiemu, nie rozmawiała z panem Thompsonem oraz nie widziała książki. Oświadczenie sędziwej pani Sikorskiej wskazuje na fakt, iż pragnie ona tym razem pozostać na uboczu od wszelkich kontrowersji związanych z katastrofą, w której straciła swego czasu męża i córkę, niezależnie od faktu, iż książka Thompsona obala oskarżenia Hochhutha o współ odpowiedzialności brytyjskiej za spowodowanie katastrofy. Tym niemniej oficjalnie wdowa po generale nie chce mieć nic wspólnego z polemiką, jaka już zaczyna się rozwijać wokół książki „Zamordowanie Winstona Churchilla”.

EWA BONIECKA

Kiedy to omówienie dotrze do Waszych rąk, kolarze XXII Węścigu Pokoju walczą już będą na trasie trzeciego etapu. Pięć świeżo pod wrażeniem tego, co nam Telewizja zaprezentowała na pierwszym etapie. Trudno już teraz oceniać jakość telewizyjnych transmisji, podobnie jak nie sposób jeszcze przesądzać, którzy zawodnicy odegrają główne role w całym Węścigu i kto będzie ostatecznym zwycięzcą. Wiadomo tylko, że wielki Węścig się zaczął i że start był dla naszych kolarzy bardzo pomyślny, bo nie tylko wykazali się dużą aktywnością na trasie, ale także jednemu z nich przypadło w udziale piękne zwycięstwo, które poderwało na nogi zarówno ludzi na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie jak i za pewne wielu spośród milionów zgromadzonych przed odbornikami.

Pomijając sprawy wyników sportowych, uzależnionych tylko od kolarzy, już teraz po pierwszym etapie można powiedzieć, że Telewizja wzięła jednak trochę do serca krytyczne uwagi na temat obsługi Węścigu Pokoju w poprzednich latach. Trochę, bo przecież technika telewizyjna w ogóle poszła daleko naprzód, a nasza TV zaledwie wróciła do przekazywania obrazu i dźwięku za pośrednictwem sprawozdawcy i kamery znajdujących się na pokładzie helikoptera. Nic to nowego. Te formy stosowano już przecież latami temu; potem zaniechano jej, zastępując kamerami zainstalowanymi na samochodzie jadącym przed lub za główną grupą albo czółowką wycigu. W końcu ograniczono się niemal wyłącznie do transmitowania tylko tego, co dzieło się na stadionie i parę kilometrów przed nim. Było to więc wyraźne pogorszenie jakości obsługi tej od lat jednej z najpopularniejszych imprez sportowych.

Miejmy nadzieję, że wreszcie nastąpi jeżeli nie postęp to przy-

najmniej zahamowanie dotychczasowego kilkuletniego regresu techniki, siłą rzeczy także jakości informacji. Co zaś się tyczy pracy poszczególnych sprawozdawców telewizyjnych, można tylko wyrazić przekonanie, że po trochę nerwowej pracy na pierwszym etapie, wszystko się ułoży jak najlepiej i że nie będziemy musieli walczyć o odbiorników radiowych, żeby zdobyć rzeczowy obraz tego, co się dzieje na trasie i na mecie. Poczekajmy jednak. Węścig dopiero ruszył.

W interesującym cyklu „Teatr Telewizji na Świecie” przedstawiono widowisko TV USA pt. „Ło-

liśmy możliwość obejrzeć jeszcze jeden doskonale zagrany spektakl, bardzo żywy, aktualny, przekonywający a przy tym o tyle oryginalny i atrakcyjny, że utrzymany w stylu niemal klasycznego westernu.

Twórcą satyryczną Jeremiego Przybory nie wymaga rekomendacji. Znamy ją dobrze choćby i z samej telewizji (Kabaret Starszych Panów!). Kolejny jej kasek dał nam Teatrzyk Jeremiego Przybory według scenariusza S. Grodzkiej i w reżyserii M. Jonkajtys. Koszobudzka, Bruskiwicz, Szczepkowski, Śmiolowski, Turek i inni ciekawie i zabawnie zaprezentowali nam wybrane teksty J. Przybory, pełne aluzyjności, delikatnej kpiny, pobłażliwej ironii.

Trzykrotnie wypada nam dzisiaj mówić o teatrze. W poniedziałek Teatr Klasyczny z Warszawy wystawił na zamku w Gołuchowie (transmitowany przez polski Ośrodek TV) dramat J. Słowackiego „Horsztyński” w adaptacji i reżyserii Ireneusza Kanińskiego. Sceneria starego zamku była godną oprawą dla akcji dramatu. Trochę może za mało kamery eksponowały oryginalne piękno scenerii (światło?), trochę może w początkowej fazie chwila mi zdarzały się nieznaczne usterekki dźwięku, transmisja jednak była to nie łatwa. Nie łatwy też był dramat, chociaż w drodze adaptacji tekst uległ skrótom i uproszczeniom. Więcej uznania w moich oczach znalazł I. Kaniński jako adaptator i reżyser niż jako odtwórca roli Szczęsnego — centralnej postaci dramatu.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P. S. W Dzień Zwycięstwa już po raz nie wiadomo który, TV przedstawiła fragmenty filmu dokumentalnego z walk o wyzwolenie Poznania w 1945 roku jako film z walk o Berlin. Pisałem już o tym dwukrotnie bez skutku. Niedbalstwo, ignorancja, świadome fałszowanie czy lekceważenie telewizyjny?

W każdym razie to już zakrawa na skandal.

M. F.

Praca

Gospośia samodzielną, do 3 osób, potrzebna. Roosevelta 12 — Sklep Lamp. 48696gpr

Potrzebna pani do dziecięcego półtorarocznego. Zgłoszenia od godz. 17. Ułanowska 12 m. 7. 49119g

Pomoc domowa, najchętniej z prowincji, osobny pokój, warunki dobre — potrzebna zaraz. Czerwonej Armii 38 m. 10. 49249g

Potrzebny zaraz stolarz, do wykonania stolarki mieszkaniowej, malarz i tapicier do wykonania samochodu Warszawa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48763g.

Pomoc domową do malżeństwa z rocznym dzieckiem, na stałe przyjmie w Gdańsku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47925g.

Przyjmie pracę chałupniczą na grzewarkę 1200 W. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47938g.

Reparacje oddam pracę w domu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47989g.

Stolarzy i uczniów przyjmie. Poznań, ul. Łużycka 30. 47997g

Zatrudnię krawcową do szycia spodni dziecięcych. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48006g.

Uczennica do zawodu fryzjerskiego potrzebna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48030g.

Kupno

Wytłaczarkę do tworzyw kupię. Otoczek, Krasieńskiego 2, tel. 79-32-55. Warsztat Tworzyw Sztucznych. K3503

Kupię obrączkę złotą próby 583. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48009g.

Sprzedaz

Do Renault Dauphine — części, sprzedam. Wojska Polskiego 22. 48508g

Rower damski młodzieżowy czeski, tapczan, wózek dla laiki, tanio sprzedam. Promienista 38, od godz. 16. 49118g

Motocykl WSK — tanio sprzedam. Fabianowo 81. 48915g

Sprzedam prasę mimoszową 10 ton oraz formę na nakrętki bakelitowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47790g.

Fortepian krótki, nowszy typ — ładny ton, stan idealny, sprzedam tanio. Wojska Polskiego 7 m. 1. 47816g

Sprzedam motorower — „Komar” i rower „Huragan”. Ul. Dzierżyńskiego 10 m. 10. 47822g

Sprzedam wózek dziecięcy — spacerówka. — Poznań, ul. Sienkiewicza 9 m. 1. 47832g

Sprzedam maszyny: tokarki, wyoblarki (drykarki), wiertarki, balansy oraz inne przyrządy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47838g.

Sprzedam barak mieszkalny 7x8 m do rozbiórki oraz tapczan i łóżko. — Wiadomość: ul. Traugutta 38, godz. 16—20. 47840g

Sprzedam rower damski „Wenus” oraz rower męski. Saskowska. Poznań. Kościelna 17. 47867g

Rower wyciągowy Huragan, sprzedam. Poznań, ul. Cześnikowska 7 m. 5. 47873g

Wózek dziecięcy, głęboki i spacerowy sprzedam. Reya 3 m. 16, tel. 467-64 od godz. 16. 47929g

Sprzedam samochód osobowy Chevrolet De Lux na chodzie. Jeżycka 44, godz. 14—18. 47933g

Sprzedam Jawę CZ-175. Ul. Szamarszewska 24 m. 18, po godz. 16. 47939g

Sprzedam trójkołowiec inwalidzki Velorex, fortepian, różne meble, młotarka, sztuczna kwoke. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47950g.

Lambrette 150 Li sprzedam. Górczyńska 31a m. 1. 47968g

Akordeon Weltmeister 80-basowy, foteł nowoczesny import, stan idealny, sprzedam. Poznań-Winiary, Koronna 3a m. 41. 47980g

Sprzedam maszynę do pisania „Urania”, prasę do bakelitu z przyrządem na nakrętki. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48008g.

Trójkołowiec „Velorex”, stan dobry sprzedam. Tel. 431-66, godz. 15—18. 48016g

Łóżka z nocnymi stolikami sprzedam (ciemny orzech). Ul. Cicha 18 m. 1. 48025g

Sprzedam motorower Simson. Ul. Drzymały 15 m. 6. 48028g

Sprzedam fortepian, płytę metalową i zegar stojący, stan idealny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48074g.

UWAGA!

Od dnia 2 maja bież. roku wprowadza się nowe udogodnienia przy sprzedaży

PRZYCZEP SAMOCHODOWYCH

TURYSTYCZNE

„Tramp” — w cenie 17.200,— zł oraz 22.800,— zł 10 % wpłaty gotówkowej — reszta do 24 rat mies

MIESZKALNO - CAMPINGOWE

„Malwa” — w cenie 49.500,— zł

30 % wpłaty gotówkowej — reszta do 24 rat mies.

BAGAZOWE

B-200 — w cenie 9.600,— zł, na podwoziu Trampa

30 % wpłaty gotówkowej — reszta do 18 rat mies.

Wymienione przyczepy samochodowe można nabyć za gotówkę i na raty w przedsiębiorstwie

MOTOBYT P. P. Poznań — Antoninek

ulica Goryslawa 9 — telefon 734-81, K3222

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zakład Urzędów Pożarniczych Związku OSP w Poznaniu, ul. Kantaka 4 — zatrudni natychmiast:

— 10 MONTERÓW - ELEKTRYKÓW, — 5 POMOOCNIKÓW monterów - elektryków — do prac w zakresie instalacji odgromowej i elektrycznej na terenie województwa poznańskiego.

Zgłoszenia osobiste w Kadrach Zakładu w godzinach od 7—14, w soboty od 7—12. K3350

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 — przyjmie zaraz:

— SPRZĄTACZKI, — POKOJOWE, — POMOOCNIKÓW PALACZY, — ROBOTNIKÓW.

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 67, I piętro. K3386

Poznańska Fabryka Maszyn Żywnych w Poznaniu-Starołec — zatrudni:

— INŻYNIERA ELEKTRYKA z praktyką, stanowisko i placą do uzgodnienia na miejscu, oraz — PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH - ELEKTRYKÓW do Działu Remontowo - Energetycznego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych, Poznań-Starołec, ul. Pastrowicza 1, do godz. 14, w dniach 13 i 14. K3459

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną do 2.500 m², okolica Swarzędza. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47956g.

Sprzedam parcelę budowlaną w Klekru. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47961g.

Parcelę 2 ha, Plewiska, 20 minut do tramwaju, przeznaczenie niska zabudowa, sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47969g.

Kupię działkę budowlaną do 2.500 m², okolica Swarzędza. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47956g.

Spiesznie sprzedam gospodarstwo 10 ha (własność) z inwentarzem. Herztupowo 5, pow. Leszno Wlkp., woj. poznański. 268p

Dom piętrowy, ładny, z ogrodem (Gniezno), korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47962g.

Korzystnie sprzedam duży obiekt 2500 m², w mieście powiatowym, 50 km od Poznania, wolne komortowe mieszkanie, zabudowania i garaż, nadające się na rzemiosło, przemysł, względnie duże ogrodnictwo, z możliwością włączenia około 3 hektarów ziemi. Spiesznie proszę zgłaszać telefonem: Poznań 411-139, lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48916g.

Kupię domek jednorodzinny wolny, może być niewykończony, względnie połowę bliźniaków w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47720g.

Kupię mniejszy dom lub połowę wyłączonego, okolica Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47750g.

Sprzedam 1/2 domu czynszowego na Grunwaldzie, cena 150.000 — do zamiany na Ostrowie Wlkp. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47769g.

Pół domu z ogródkiem — w mieście koło Poznania — kupię. Wasielewski. Bydgoszcz. Powstańców Wielkopolskich 11/8. K3157

Sprzedam działkę ogrodniczo-warzywniczą w Tarnowie Podgórny, 4.000 m², z prawem zabudowy z garażem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47810g.

Kupię parcelę budowlaną, wille wolnostojące, może być do wykończenia, w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47828g.

Sprzedam domek (pokój z kuchnią) i 0,5 ha ziemi położonej we wsi Buzaj, 10 km od Poznania, cena 90.000. Informacji bliźszych udzielam listownie. Mój adres: Zofia Geppert, Szczecin, ulica Niemcewicz 41 m. 7. 47852g

Gospodarstwo rolne 14 ha ziemi ornej, 13 ha lasu, 4 ha łąki i sad, zabudowania, inwentarz żywy, martwy oddam. Władysław Jankowiak, Głęboka Wlkp., ul. Główna 41, pow. Międzyrzecz, woj. zielonogórskie. 47872g

Pół wille, wolna do zamieszkania w Poznaniu, pilnie, kupię. Oferty „Prasa”. Wrocław „Prasa”, Podwale 62. K3190

Wrocław — zamienie mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, balkon, w śródmieściu na mieszkanie w Poznaniu lub w okolicy. Nowa Sól, ul. Nowotki 18 m. 1. 47830g

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, telefon 1 ptr., nowe budowlnictwo, 65 m², komfort, zamienie na samodzielne 2 pokoje lub 3 pokoje, do 11 ptr., centrum Gdyni. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47845g.

Zamienie mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią, łazienką, telefon, piec, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47803g.

Wrocław — zamienie mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka, telefon, piec, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Wrocław „Prasa”, Podwale 62. K3190

Zguby

7 bm., na trasie Szamarszewska — Luboń, zagubiono zegarek „Atlantik”. Uczelny znalezć proszę o zwrot za wynagrodzeniem — tel. 461-91. 49016g

Czarny pekińczyk, zagnął 10. V. 69 r. Zwrot w nagrodę. Kniewskiego 1 m. 5. 49026g

Rozne

Letnisko — pokoju 3-osobowego na czwartek poszukuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47820g.

Świadkowie wypadku stłuczenia kregosłupa, 7 grudnia 1967 r., róg Roosevelta — Dąbrowskiego, proszeni o świadczenie, za wynagrodzeniem. Rolska. Poznań, Złotowa 8 m. 30 — Winogrody. 49034g

Garaż poszukuje (okolice Osiedle Świerczewskiego). Wiadomość: telefon 464-39, po południu.

Matrymonialne

Wdowa, lat 62, niezależna, mieszkająca, pozna niezależnego, kulturalnego, inteligentnego wdowca bez nałogów — cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47835g.

Kawaler trzyletni, dwudziestolatka, wykształcenie handlowe, posiadająca dom czynszowy — gospodarstwo rolne 15 ha, poznam z przystojnym kawalerem, wykształcenie wyższe. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47822g.

Oferta 32362g. Pan Janusz przesyła o skontaktowanie osobiste. Zainteresowana. 47946g

Panna lat 34, wykształcenie wyższe, przystojna, z mieszkaniem, pozna kawalera z wyższym lub średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47869g.

Centralne Laboratorium Oponiarskie
w Poznaniu, ul. Staroleśna 18
ZAKUPI UŻYWANE OPONY
PRODUKCJI KRAJOWEJ
— nadające się do bieżnikowania,
O WYMIARACH:
1. 5.20 — 12/4 PR
2. 5.20 — 13/4 PR
3. 5.60 — 13/4 PR
4. 6.00 — 13/4 PR
5. 6.50 — 20/4 PR
Opony zakupimy po obowiązujących cenach
skupu, zgodnie z cennikiem nr 108/2/60 (ogu-
mienie).
Informacji udziela Dział Administracyjno-Gos-
podarczy, tel. 720-64 i 65, wewn. 84. K3262

KUPIMY
I sumator elektryczny
Oferty prosimy składać w ciągu 7 dni w biu-
rze Działu Administracyjno-Gospodarczego
Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych
w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 29. K3264

Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji
Stalowych i Urządzeń Przemysłowych
«MOSTOSTAL»
Poznań, ul. Wolowska 70
ZAWIADAMIA
o dokonaniu z funduszu zakładowego
WYPŁATY NAGRODY ROCZNEJ
za rok 1969.
Pracownicy uprawnieni do otrzymania nagro-
dy rocznej winni odebrać wypłacone nagrody
do dnia 31 maja 1969 roku. K3267

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Po-
znaniu — przyjmie okresowo do pracy na MTP
— pawilon zagraniczny — na pierwszej zmianie —
— **STOLARZY, MALARZY, ROBOTNIKÓW** oraz
— dodatkowo na drugiej zmianie — **STOLARZY.**
Zgłoszenia przyjmuje kierownik grupy robót tar-
gowych, ul. Świeckiego 10, Dział Pracy i Płacy,
ul. Obornicka nr 227/229. K3431

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych
w Poznaniu — przyjmie zaraz.
— **MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH**
— **POMOCNIKÓW MONTERÓW INSTALACJI SA-**
NITARNYCH
— **ELEKTROMONTERÓW**
— **ŚLUSARZY USŁUGOWYCH**
— **SPAWACZY GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH**
— **OPERATORÓW** na koparkę
— **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z II kat.
prawa jazdy
— **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW SANITARNYCH**
na stanowiska kierowników budów robót sani-
tarnych
— **MISTRZÓW** w specjalnościach: instalacje sani-
tarne na stanowiska mistrzów robót sanitarnych.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w
budownictwie. Dla zamiejscowych pracowników fi-
zycznych zapewnia się nieodpłatne kwatery.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac
— Poznań, ul. Strzelecka 2/6, V piętro — pokój 528.
K3332

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolni-
czych w Buku, ul. Gen. Świerczewskiego, pow. No-
wy Tomyśl, tel. 213 — zatrudni zaraz
— **15 ROBOTNIKÓW** oraz **KIEROWNIKA BETO-**
NIARNI.
Zaszeregowanie wg układu zbiorowego pracy pra-
cowników Spółdzielni Usługowo - Wytwórczej Kółek
Rolniczych. W3352

Dnia 12 maja 1969 r. odeszła od nas na zaw-
sze, moja najdroższa żona, nasza najukochań-
sza matka, teściowa, babcia i siostra, śp.
WIKTORIA JANKOWIAK
z domu BILIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 14 na cmentarzu solackim.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Wielkopolska 53 m. 2. 49179g

† Dnia 10 maja 1969 r. zmarła po krótkiej
leczy ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza najukochańsza siostra, szwa-
gierka i ciocia, śp.
CECYLIA BARANOWSKA
odznaczona Orderem 10-lecia, Srebrnym Krzy-
żem Zasługi, Honorową Odznaką miasta Po-
znania, Medalem GUS-u oraz Krzyżem Kawa-
leryjskim Orderu Odrodzenia Polski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czyźnie,
o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Siemiradzkiego 4 m. 2. 49115g

† W dniu 12 maja 1969 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy
niezapomniana, żona, matka, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 57, śp.
JANINA WAWRZYŃIAK
z domu MARCINIAK
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w
czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu
parafialnym w Śmiglu,
o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni
MAŻ, SYN Z RODZINĄ
Śmigiel, ul. Kilińskiego. 49145wg

† Dnia 13 maja 1969 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., w 75 roku życia, mój naj-
droższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dźi-
adziś, śp.
WOJCIECH WAWRZYŃIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 ma-
ja o godzinie 17 na cmentarzu solackim przy
ul. Lutyckiej.
Msza św. zostanie odprawiona tego samego
dnia o godz. 16 w kaplicy na Podolanach,
o czym zawiadamiają
ZONA, CÓRKI, ZIECICHOWIE I WNUKI
Poznań, Podolany, ul. Ciecichowska 29. 49142g

Przetargi
Zakłady Mięsne w Poznaniu, ul. Garbary 191/111 —
ogłaszają **DRUGI PRZETARG** na:
1. **PRACE BLACHARSKO-DEKARSKIE**
2. **PRACE MURARSKIE**
Termin wykonania: 31 lipca 1969 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach należy prze-
słać do Pionu Technicznego — w terminie 10 dni
od ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu nastę-
pnym.
Bliższych informacji udzieli zainteresowanym Pion
Techniczny, tel. 516-92.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta, lub unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3274

Gorzowski Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnic-
twu w Gorzowie Wlkp., ul. Mickiewicza 7 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
ARTYKUŁÓW CIERNYCH:
1. do ciągarka Dzik — okładzina cierna ferroda —
wymiar 70 x 120 x 3,2 (tarczki do sprężenia)
z tloczywa AKF — w ilości 20.000 sztuk;
2. do gęłogryzarki — okładzina cierna 3x20x123,
tloczywo AKF — w ilości 3.500 sztuk;
3. do frezarki FJNe — okładzina szcęk hamulca —
wewnętrzna strona cierna wg normy PN/S4730,
wymiar 20 x 58 x 4, z tloczywa AKF (długość
może być zastąpiona wielokrotnością wymiaru
rys. 340 m/m);
4. obróbka części do korowarki „Cambio”.
Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty przetargowe należy składać do dnia 4. VI.
1969 roku.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 6. VI. 1969 r. o godz. 10.
Zakład zastrzega sobie wybór oferenta i unieważ-
nienie przetargu bez podania przyczyn. K3302

Spółdzielnia Inwalidów im. Dr. Fr. Witaszka w Po-
znaniu, ul. Grunwaldzka 3 — ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY na wykonanie w II kw. 1969 r.
NAPRAWY GŁÓWNEJ maszyn oczekarek wor-
kowych do dzianin marki Terrot Oanstat —
o podziale 17/20 cala — szt. 2 i podziale 14/20
cala — szt. 1.
Szczegółowych informacji dotyczących remontu
w. w. maszyn udzieli Dział Głównego Mechanika
Spółdzielni.
Oferty w zalakowanych kopertach należy skła-
dać do biura Spółdzielni w terminie 10 dni od daty
ukazania się ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od
daty ogłoszenia.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K3335

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożo-
Włnyńskiego, „PZZ” w Poznaniu, Zakłady Zbożo-
wo-Młynarskie w Szamotulach, ul. Dworcowa 17 —
ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na zakup
TRZECH NOWYCH MASZYN SUMUJĄCYCH
— elektrycznych.
Oferty z podaniem ceny należy składać w termi-
nie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogło-
szenia, po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.
Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przed-
siębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Ewentualny zakup maszyn sumujących nastąpi po
przedstawieniu świadectwa o stanie technicznym
maszyn, wystawionego przez przedsiębiorstwa pań-
stwowe do tego upoważnione.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta,
lub unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn. K3391

Państwowy Dom Specjalny dla Dorosłych w Śremie,
ul. Mickiewicza 51 — ogłasza PRZETARG NIEOGR-
ANICZONY na wykonanie
NOWEJ INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZE-
WANIA w b. pałacu Psarskie k. Śremu.
Termin zakończenia prac — do dnia 31 lipca 1969 r.
Dokumentacja do wglądu w biurze Dyrekcji.
Oferty należy składać w zabezpieczonych kop-
ertach w przeciągu 10 dni od ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po
ogłoszeniu.
Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie prawo wyboru
oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K3417

Dnia 12 maja 1969 roku, tragiczna śmierć za-
brała nam kochanego męża i ojca
WOJCIECHA BURTOWEGO
Pogrzeb odbędzie się 15 maja o godzinie 14.45
na cmentarzu na Junikowie.
ZONA Z SYNEM
K3633

† W dniu 11 maja br. zmarła, namaszczone
Olejami św., nasza ukochana siostra, szwa-
gierka i ciocia, śp.
PELAGIA POGŁODZIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Poznań, Słowackiego 39 m. 7,
Wrocław, Warszawa, Bydgoszcz. 49109g

Dnia 11 maja 1969 r. zmarła tragicznie, prze-
żywszy lat 20, nasza droga koleżanka, student-
ka Wyższej Szkoły Rolniczej
MARIA GÓRCKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Paterku koło Nakła.
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłej
składają
STUDENCI
Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. 49088g

† Dnia 11 maja 1969 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 48, mój kochany mąż, ojciec, syn, brat,
wujek, kuzyn i szwagier, śp.
CZESŁAW GRĄDZIŃSKI
powstaniec warszawski, żołnierz AK pułku
„Baszta”, major rezerwy WP, członek ZBoWiD-u
odznaczony Krzyżem Grunwaldu III kl., Krzy-
żem Walecznych, Partyzantem i innymi
bojowymi medalami.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA Z CÓRKAMI, MATKA
SIOSTRA, BRAT I RODZINA
49105g

Zjazd Polskiego Związku Motorowego
Wzrost zainteresowania
sportem i turystyką motorową
W Warszawie obradował zjazd sprawozdawczy Polskiego Związ-
ku Motorowego. Delegaci zapoznali się z działalnością związku w
roku 1968 oraz przeanalizowali i przedyskutowali problemy nurtu-
jącego entuzjastów tej dyscypliny sportu.

Ubiegły rok był dla PZMot bogaty w osiągnięcia i to nie tylko sportowe ale także organizacyjne. Warto nadmienić, że np. war-
tość czynów społecznych zrealizo-
wanych dla uczczenia V Zjazdu
PZPR przekroczyła sumę 5 mln
złotych. Działacze tej organizacji
zajmują się m. in. szkoleniem
kierowców (150.000 przeszkolo-
nych w 1968 r. Rzeczoznawcy sa-
mochodów PZMot wydali w ub.
roku 138.000 ekspertyz, a wpływy
dewizowe z motorowej turystyki
zagranicznej osiągnęły w ub. ro-
ku sumę ponad pół miliona zło-
tych. Działacze PZMot krzewią tak
że wśród społeczeństwa bezpie-
stwo ruchu drogowego i kulturę
motorystyczną, udzielają pomocy
drogowej pracując przy organiza-
cji i obsłudze turystyki motoro-
wej krajowej oraz zagranicznej.

Oczywiście sport wyczynowy od-
grywa w działalności PZMot rów-
nież znaczącą rolę, szczególnie
sport żużlowy. Są miasta jak np.
Wrocław czy Rybnik, gdzie żużel
pod względem popularności „bije
na głowę” wszystkie inne dyscy-
pliny a na trybunach stadionu
olimpijskiego we Wrocławiu czę-
sto zbiera się ok. 80.000 widzów.
Coraz bardziej rozwija się sport
samochodowy, którego zaintere-
sowanie wzrosło szczególnie po
sukcesach Sobiesława Zasady.
Wielką popularnością cieszy się
także turystyka motorowa. W
1968 r. odbyło się ponad 2000 wy-
cieczek, zjazdów, w których wzię-
ło udział 30 tysięcy pojazdów i
ok. 60.000 uczestników.

dalekopisem
ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY
FRANCJI
Przygotowujący się do startu w
turnieju eliminacyjnym do mi-
strzostw Europy koszykarze Fran-
cji rozegrali spotkanie towarzys-
kie z drużyną Bułgarii, zwycię-
żając 96:75 (48:40). W turnieju eli-
minacyjnym w Budapeszcie Fran-
cuzi będą najpoważniejszymi prze-
ciwnikami Polaków.

CSRS I SZWECJA JUŻ
W FINALE ME
Koszykarze Czechosłowacji i
Szwecji zapewnił sobie awans do
finałów tegorocznych mistrzostw
Europy, które rozegrane zostaną
jesienią w Neapolu.
W turnieju eliminacyjnym w
Sztokholmie CSRS pokonała Szwec-
ję 123:63 (59:31), a Szwecja wy-
grała z Danią 82:70 (40:34).

DRUGIE MIEJSCE STRZELCÓW
Reprezentanci Polski zajęli dru-
gie miejsce w międzynarodowych
zawodach w strzelaniu skeetowym
o Grand Prix Kopenhagi. Zespół
startował w składzie: Rogowski,
Danek, Lenartowicz, Socharski.
A to wyniki:
1. Szwecja 387 pkt., 2. Polska 385
pkt., 3. Dania 381 pkt., 4. USA 376
pkt., 5. NRF 374 pkt. (o-za)

Dnia 12 maja 1969 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.
JÓZEFA TOMALKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
49180g

Dnia 10 maja 1969 r. zmarł nasz kochany mąż,
ojciec, dziadek
ANDRZEJ KULPIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Sokoła 3. 49121g

† W dniu 11 maja 1969 r. po krótkiej choro-
bie, zasnęła w Bogu, moja najdroższa
matka
JADWIGA PALACZ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie,
o czym zawiadamia w smutku pogrążony
SYN
49113g

Dnia 12 maja 1969 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz najukochańszy, mąż, tatuś,
zic, brat, szwagier, kuzyn, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 62, śp.
WIKTOR GOGULSKI
Pogrzeb w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 9.55
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokiej żałobie pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
49216g

Feliks Stamm
o przygotowaniach
do mistrzostw Europy
Kierownik zgrupowania bokser-
skiego w Cetniewie kandydatów
do drużyny na mistrzostwa Eu-
ropy w Bukareszcie — Feliks
Stamm powiedział przedstawiciel-
owi PAP:
W Cetniewie przygotowuje się
32 zawodników. Większość to pię-
ściarze młodszych pokoleń. Nie
stety z wielu powodów nie wyja-
dą do Bukaresztu Hubert Skrzyp-
czak, Wiesław Rudkowski, Witold
Stachurski, Stanisław Dragan.
Rudkowski otrzymał od lekarzy
zakaz startu na kilka miesięcy.
Stachurski jest kontuzjowany, a
Skrzypczak i Dragan sami zrezy-
nowali (ze względów osobistych)
z udziału w mistrzostwach. Nie-
stety nie trenowali z nami Caruk,
którego typowaliśmy w wadze lek-
kiej. Miał on jednak duże za-
ległości w nauce, i to uniemożli-
wiło mu przyjazd do Cetniewa.

Nie mamy trudności z prze-
prowadzaniem treningów. Za-
wodnicy pracują bardzo inten-
sywnie, a ich forma wyraźnie
wzrasta. Naturalnie drużyna w
związku z kontuzjami czy rezy-
gnacją zawodników o których
wspomniałem, będzie musiała
być odmłodzona. Może to nawet
i lepiej. Mamy wielu utalentowa-
nych młodych pięściarzy dla któ-
rych start w mistrzostwach Euro-
py może być jednocześnie star-
tem do wielkiej kariery między-
narodowej.
Myślę — powiedział na zakoń-
czenie Feliks Stamm, że uda
nam się przygotować wyrówna-
ny, bojowy zespół, który nie
przyniesie nam wstydu w Buka-
reszcie”. (o-za)

Lekkoatletka zachodniemiecka
Heide Rosendahl ustanowiła
nowy rekord świata w pięciobo-
ju — 4.995 pkt.

Rezerwani w Warszawie między-
państwowy mecz rugby Francja
— Polska z cyklu spotkań o Pu-
char Narodów zakończył się zwy-
cięstwem gości w stosunku 67:0
(23:0).

Polscy lekkoatleci przebywający
na zgrupowaniu we włoskim ośro-
dku olimpijskim w Forni pod
Rzymem wzięli udział w między-
narodowym mityngu. Mistrzyni
olimpijska Irena Szewińska zwy-
ciężyła w biegu na 100 m — 11,7 i
w skoku w dal — 6,48 m przed Sar-
ną — 6,33 m. Również dwa zwycię-
stwa odnieśli nasi lekkoatleci. Na
100 m triumfował Nowosz — 10,6
a w biegu na 400 m Grędziński —
47,4.

W eliminacyjnym meczu do mi-
strzostw świata w piłce nożnej pił-
karze Haiti pokonali USA 1:0. Po-
przedni mecz również wygrała
Haiti — 2:0.
Reprezentacja Indii pokonała w
mecz o Puchar Davisa Japonię
5:0. Tenisiści Jugosławii zwycięży-
li Francję 3:2.

Do Pucharu Europy na rok 1970
w lekkiej atletyce zgłosiło się 27
zespołów męskich i 21 kobiecych.
Polscy lekkoatleci znaleźli się w
jednej grupie półfinałowej z rep-
rezentacjami NRD, Szwecji i Nor-
wegii, natomiast nasze zawodnicz-
ki walczyć będą w eliminacji z
drużynami ZSRR, CSRS, Rumunii,
Włoch, Austrii i Szwajcarii. Dwie
pierwsze drużyny z każdej grupy
kwalifikują się do finałów.

W ostatnim dniu międzynaro-
dowych zawodów lekkoatletycznych w Mos-
kwie w konkurencjach kobiecych
(2x30 m, 50, 60 i 70 m) pierwsze
miejsze zajęła Kozina (ZSRR) —
2243 pkt. przed Brzezińska (Pol-
ska) — 2195 pkt. Maczyńska (Pol-
ska) uplasowała się na miejscu
czwartym 2158 pkt. W tej samej
konkurencji meczyn najlepszy z
Polaków — B. Maczyński zajął 12
miejsce z 2065 pkt. Wygrał Becken
(Francja) — 2335 pkt.

Pierwsze miejsce w konkuren-
cjach lotniczych tegorocznych raj-
du samolotowego dziennikarzy i
pilotów zajęli: Zdzisław Dudzik
(Areoklub Warszawski) i red. Je-
rzy Zarębski (Skrzydłata Polska).

W Stargardzie rozegrano zawody
lekkoatletyczne, których tradycy-
ją na konkurencję jest mityng osz-
czepników pn „O Srebrny Grot
Stargardu”. Zwyciężył wielokrot-
ny reprezentant Polski Janusz Sid-
ło uzyskując 73,72. Wśród oszczep-
niczek triumfowała Danuta Ja-
worska (Skra Warszawa) — 56,76.

† W dniu 12 maja 1969 r. odeszła od nas nie-
spodziewanie, nasza najdroższa i najtro-
skliwsza mama, babcia, teściowa i siostra, śp.
WŁADYSŁAWA WYSOCKA
z domu WACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA
49204g

† Dnia 12 maja 1969 r. zmarł w wieku lat 99,
opatrzony Sakramentami św., mój kocha-
ny mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.
ANTONI KŁONIECKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W głębokim smutku pogrążony
ZONA I RODZINA
Poznań, Marcellńska 36b m. 9,
Piotrków Trybunalski, Warszawa — Radość. 49174g

W dniu 12 maja 1969 r. zmarł ukochany mąż,
ojciec, dziadek, przeżywszy lat 85, śp.
TADEUSZ KOWALCZYK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 m. 8. 49148g

† Dnia 12 maja 1969 r. zmarł nagle, nasz naj-
ukochańszy mąż, tatuś, zic, syn, brat
i szwagier, lat 49, śp.
MARIAN NAPIERAŁA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Jeżycka 43 m. 8. 49197g

